KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela. Dnia 1 (13) Lutego 1859 Roku. № 41. Jutro, Sgo Walentego K. M.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, zgodnie z wnioskiem JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, NAJMIŁOŚCIWIEJ dozwolić raczył znajdującemu się we Francji wychodźcy Polskiemu Tomaszowi *Wojciechowskiemu*, powrócić do Królestwa Polskiego, na zasadach Ukazu NAJWYŻSZEGO z dnia 15 (27) Maja 1856 roku.

Radca Kollegjalny, Kamerjunkier *Gołowin*, mianowany został Urzędnikiem w Kancellarji Dyplomatycznej Namiestnika Królestwa Polskiego.

Przez Postanowienia Namiestnika Królestwa, w Deputacji Szlacheckiej Gub: Radoms:, zatwierdzony: Właściciel dóbr Hr: Juljan *Ledóchowski*, na urzędzie Członka Honorowego Deputacji.— Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydz: Kom: Rzą: Sprawiedliwości, mianowani: Sędzia Prezydu: w Sądzie Pol: Popr: Wydz: Płoc: Jan *Grochowski*, p. o. Sędziego Sądu Krymi: Gub: Płoc: i Augustows:; Podprokurator Sądu Policji Popr: Wydz: Kalis:, Assesor Kolleg: Karol *Kleszczyński*, p. o. Sędziego Prezydu: w Sądzie Pol: Popr: Wydz: Płock:; Sprawujący z delegacji obow: Podprokuratora Sądu Pol: Popr: Wydz: Kalwaryjs:, Radca Honoro: Jan *Chobrzyński*, pełniącym obow: tegoż urzędu.

Magistrat M. Warszawy.— W rozwinięciu Postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 18 (30) Paździer: 1857, oraz w wykonaniu rozporządzenia Kommissji Rzą: Spraw Wewn: i Duch: daty 19 (31) Stycznia r. b., Magistrat M. Warszawy, podaje do powszechnej wiadomości: że dla uporządkowania przemysłu rzeźniczego i sprzedaży mięsa w Warszawie, oraz ułatwienia tutejszym mieszkańcom zaopatrywania się w ten artykuł żywności: 1) Zaprowadzona zostaje kassa pożyczkowa z kapitałem zakładowym rs. 70,000 dla udzielania pożyczek na kupno bydła na rzeź przeznaczonego, dla której to kassy, przepisana ustawa w późniejszym czasie ogłoszoną będzie; 2) Że jakkolwiek każdemu wolno zajmować się sprzedażą swego bydła i nabywać je bezpośrednio od sprzedającego, wszelako dla tych, którzyby życzyli użyć do tego upoważnionych pośredników, lub korzystać z kassy pożyczkowej, ustanowiono 4ch przysięgłych meklerów wyłącznie do handlu bydłem. Przepisy ustanowienia meklerów dotyczące również w późniejszym czasie ogłoszone zostaną; 3) Że każdy może trudnić się szlachtowaniem bydła i sprzedażą mięsa; 4) Że wolno jest zakładać przy wszystkich ulicach tutejszego miasta sklepy do sprzedaży mięsa; 5) Że zgłaszający się o konsensa na ten proceder, żadnych trudności, ani też zwłoki w otrzymaniu żądanych konsensów w Magistracie niedoznają; 6) Że trudniący się rzezią i sprzedażą mięsa, za takiem pozwoleniem czyli konsensem, nie będą nadal doznawać trudności w obmyślaniu dla siebie stałej i regularnej usługi albowiem młodzież u nich praktykująca, to jest terminatorowie i czeladnicy, porównaną zostaje zupełnie z młodzieżą zapisaną do Zgromadzenia czyli cechu Rzeźniczego, z czego wynika, że robota jej u majstrów, niecechowych, to jest konsensowych, uważać się będzie nie za służbę prywatną, ale za wprawę rzemieślniczą podobnie jakto ma miejsce u majstrów cechowych, czeladź i uczniowie pracujący u Majstrów konsensowych, lecz porównani zupełnie z Czeladnikami i Uczniami do Zgromadzenia czyli Cechu rzeźniczego zapisanemi, skrócenie lat nauki wyzwolenia na Czeladników i patenta na Majstrów, otrzymywać będą od Prezydenta m. Warszawy, na mocy poświadczenia swych Pryncypałów, za poprzedniem odbyciem wędrówki lub od niej w myśl przepisów uwolnieniem, a w przypadkach uznanej potrzeby za poprzednim examinem przed biegłemi po za obrębem korporacji rzemieślniczej to jest nie z Majstrów Cechowych wybieranemi, nadto, że wzmiankowani niżej Czeladnicy i Uczniowie jako nie mający udziału w pożytkach korporacji Rzemieślniczej, nie będą także do żadnych im właściwych opłat pociągani. —Prezydent, Rz: R. S. *Andrault.* Naczelnik Kancellarji, *Luceński.*

Magistrat M. Warszawy. — Podaje do wiadomości, że na mocy decyzji Wyższej Władzy, następujący szynkarze w M. Warszawie utracili prawo trudnienia się zarobkiem propinacyjnym: 1) Jan *Moszyński*, szynk wódek pod Nr 791 utrzymujący, za wydzierżawienie konsensu Janowi *Radom*; 2) Ewa *Wiśniewska*, za wydzierżawienie konsensu Stanis: i Pelagji małżonkom *Nowakowskim*, a za którym ciż szynk wódek Nr 739 utrzymywali; 3) Anna *Kulesza*, utrzymująca szynk wódek pod Nr 603, i wreszcie; 4) Jan *Kowalski*, prowadzący szynk wódek pod Nr 545. Ci zaś dwaj ostatni, z przyczyny, że przy szynkach niezamieszkiwali i sami wyszynkiem niezajmowali się. Szynki powyższe na które już na r. 1858/9 konsensów niewydano, zamknięte zostały, a dopełniający w nich nieprawnie wyszynk wódek, karze pieniężnej nulegli.— Prezydent, Rzeczy: Radca Sta: *Andrault.* Naczelnik Kanc: *Luceński.*

Z powodu okazania się xięgosuszu w Cesarstwie, w miasteczku Uściługu, odgraniczonem tylko rzeką Bugiem, od Gminy Łuszków, w której urządzona jest kwarantanna stała w Królestwie, Komissja R. S. Wew: wydała polecenie właściwym Władzom, aby wprowadziły w wykonanie najściślejsze środki ostrożności, dla zapobieżenia przeniesieniu się tejże zarazy do kraju tutejszego; tudzież, aby bydło rogate przeznaczone na rzeź, w miejscach Art: 12tym Postanowienia Rady Administracyjnej zd. 26 Lutego (10 Marca) 1857 r. wskazanych, któreby przez Łuszków do kraju wprowadzane było, odbywało w tejże kwarantannie obserwację stanu zdrowia, nie przez godzin 48, lecz przez dni 14, aż do czasu zupełnego ustania xięgosuszu w m. Uściługu i przyległych okolicach w Cesarstwie. O czem do wiadomości powszechnej Komissja Rządowa podaje.

Jutro, w Kościele Sto-KRZYZKIM, w Kaplicy MATKI BOZKIEJ, o godz: 10tej z rana, odprawioną będzie Wotywa żałobna za spokój duszy ś. p. Felixa *Wolskiego*; na którą pozostałe *Dzieci*, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Dnia 14 Listopa: r. z. w miasteczku Lubow Gub: Augustowskiej, odbył się rzadko przytrafiający, a wielce czczony w naszym kraju obrządek religijny. W. JX. Antoni *Myszkiewicz*, Kanonik Katedralny, b. tego miejsca Proboszcz, Emeryt, obchodził w tutecznym Kościele powtórne prymicje, przeżywszy 50 lat w świętym stanie Kapłańskim. Na odgłos mającego odprawić się z tego powodu Nabożeństwa, przybył z licznem gronem Duchowieństwa JW. JX. *Choiński*, Administrator Dyecezji; zebrało się wielu Obywateli i Urzędników, tudzież różnych klass mieszkańców Lubowskiej i sąsiednich Parafji. Na to współczucie powszechne, szacunku wdzięczności i sprawiedliwości, Kanonik *Myszkiewicz*, zasłużył, poświęcając pracę swoją przez ciąg pół wieku wyłącznie Dyecezji Augustowskiej. W początkach zaraz swojego zawodu duchownego, odznaczał się żarliwością w opowiadaniu Słowa Bożego, czystością obyczajów i wyższą nauką, w której się zbogacał ciągłem czytaniem dzieł poważnych, w ojczystej i obcej mowie drukiem ogłaszanych. Zwierzchność Duchowna, przekonana o niepospolitej jego zdolności umysłowej i Kapłańskiej cnocie, nietylko na Proboszcza przeznaczyła, ale nadto postanowiła Przełożonym nad innemi Plebanami, wynosząc na urząd Dziekana, a przy pierwszem utworzeniu się Kapituły August: 1822 r., policzyła go w poczet jej Członków gremjalnych. Lecz najbardziej dał się poznać z pięknych przymiotów swoich, i najwięcej zasług położył w Lubowie, gdzie przez 36 lat, był w całem znaczeniu tego wyrazu dobrym Pasterzem, nauczając gorliwie Wiary, budując wszystkich swojem życiem przykładnem, tudzież cierpliwem znoszeniem przeciwności losu, i poświęceniem się szczerem dla dobra Kościoła i ludzkości. I dla tego to obecni na tem Nabożeństwie, po Kazaniu i Mszy Śtej przez Jubilata w assystencji licznego Duchowieństwa odśpiewanej, cisnęli się wszyscy do Ołtarza, ażeby wedle zwyczaju Katolickiego, uściskał im głowy. Rozrzewniający prawdziwie był widok patrzeć, z jednej strony na sędziwego starca, który wzruszony głęboko, i łzami zalany, kładł ręce Kapłańskie i błogosławił swoim dawnym owieczkom duchownym, które sam chrzcił, nauczał i w stadła małżeńskie łączył; z drugiej zaś widzieć też owieczki przyjmujące ze czcią religijną to życzliwe błogosławieństwo ukochanego Pasterza, i polecające się jego modlitwom i Ofiarom Świętym z ufnością, jaką żywa tylko Wiara natchnąć może Chrześcjanina.— B.

W dniu 4tym z. m. umarł, a w d. 11tym w Wilnie, pogrzebany został, ś. p. Józef *Śniadecki*, Radca Kolleg:, syn znakomitego Professora b. Uniwersytetu Wileńskiego, a potem b. Akademji Medyko Chirurgicznej w Wilnie, zięć Kazimierza *Sulistrowskiego*, b. Gubernatora Mińskiego, a szwagier uczonego historyka Michała *Balińskiego*. Żył lat 59.

W Wilnie umarła dnia 13go z. m., przeżywszy lat 81, ś. p. Katarzyna z Witakowskich *Malewska*, wdowa po Szymonie *Malewskim*, b. Rektorze Uniwersytetu Wileńskiego.

W m. Łomży, odbyło się dnia 13 Grudnia r. z. pod przewodnictwem Vice-Prezesa Wincentego *Głębockiego*, ogólne zgromadzenie Członków Resursy Łomżyńskiej w tymże roku dopiero otwartej. Na zebraniu tem, Komitet Resursy, stosownie do art: 54 Ustawy, złożył sprawozdania z czynności swoich w ciągu r. 1858 dokonanych. Ze sprawozdania takowego okazało się, że Resursa ta liczyła stałych Członków 187, Gości odwiedzających Resursę było 65; dochód w ciągu roku, uczynił rs. 4,648 k. 36½; wydatki wynosiły rs. 3,684 k. 59; pozostało w kassie rs. 963 k. 77½; oprócz zaległości na Członkach, która rs. 254 wynosi. Bibljoteka dopiero jest w zawiązku, jednak ma już tomów 199 w różnych językach, a zakupione do niej książki i pisma perjodyczne, kosztowały rs. 359 kop: 97½; pism perjodycznych utrzymywała Resursa 15. Co do zabaw w czasie karnawału były, jeden wieczór tańcujący, cztery bale resursowe i jeden na korzyść miejscowego Szpitala. Na pomienionem ogólnem zgromadzeniu, wybrani zostali do nowego Komitetu większością głosów: Józef *Pruszkiewicz*, Wład: *Downarowicz*, Jerzy *Enakiew*, Maxym: *Sankowski*, Józef *Wojciechowski*, Edw: *Trautsolt*, Ant: *Rzętkowski*, Józ: *Orłowski*, Juljan *Tomaszewski*, Lud: *Kisielnicki*, Winc: *Mastelski*, Witold *Kisielnicki*; do delegacji zaś mającej sprawdzić rachunki resursowe: Lud: *Tock*, Józef *Sokołowski*, Szymon *Harusewicz*; następnie na pierwszem posiedzeniu nowego Komitetu, wybrani Urzędnikami Resursy, Gospodarzem powtórnie Józef *Praszkiewicz*, Zastępcą Tomasz *Szafrański*; Bibljotekarzem powtórnie Klemens *Głębocki*, jego Zastępcą Benedykt *Wyszyński*; Kassjerem powtórnie Józef *Orłowski*, Sekretarzem Józef *Jabłońskі*, jego Zastępcą Wład: *Nowowieski*.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od K. kop: 30 na światło przed statuą upadającego pod Krzyżem ZBAWICIELA, przed Kościołem Świętego Krzyża.— Od W. G. i S. G. kop: 45, oraz od A. P. rs. 1, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*.—Od małej Kaziuni R. kop: 75 na złotą lamę przed Cudownym Obrazem MATKI BOZKIEJ w Częstochowie, aby ta BOGA-RODZICA miała ją w Swej opiece, i kop: 30 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Kapucynów*.— Od Osoby słabej rs. 1 na złotą lamę przed Cudownym Obrazem MATKI BOZKIEJ w Częstochowie, aby ta BOGA-RODZICA, przywróciła jej zdrowie.— Od F. B. kop. 15; od R. S. kop: 15, i od D. P. kop: 20, na budowę Kościoła Panien Marjawitek w Częstochowie.— Od P. (zawdzięczając kilka chwil spędzonych na maskaradzie Środowej z dominem czarnem) rs. 1 dla nieszczęśliwej *Kubowej* na Czystem. — Od A. W. rs. 1 na pomnik ś. p. St: *Jachowicza* wystawić się mający, przy stosownym wierszyku, na skoń tegoż ś. p. Stanisława.—Od X. S. kop: 50 na złotą lamę przed Cudownym Obrazem MATKI BOZKIEJ w Częstochowie.

Oddawna, bo już przeszło rok temu, pewien zamożny niegdyś, a dziś podupadły człowiek, złożył w księgarni G. *Gebethnera i Spółki*, osobliwość bibljograficzną, noszącą tytuł: *Nouvelle introduction à la géographie pour Mgr le Dauphin, par le Sr Sanson géographe ordinaire du Roy 1695.* Jest to olbrzymi atlas który tylko silnemi rękoma podjęty być może, a który doskonale zachowany, obejmuje kart przeszło sto, plany różnych fortec i bitew, wizerunki ważniejszych spółczesnych wypadków, dokładny obraz używanej pod ten czas broni, chronologję Monarchów, Papieży, Książąt i Elektorów, słowem mógłby być ozdobą najcelniejsze-

go księgozbioru. Atlas ten należał do prywatnej bibljoteki Ludwika XVIgo, ztamtąd dostał się Królowi Polskiemu Stanisławowi-Augustowi, podwójną zatem odznacza się wartością, jako scientyficzny i pamiątkowy zabytek. Obecny onego posiadacz, z żalem rozstaje się z tak drogą pamiątką, atoli jest prawo silniejsze nad wszystkie inne, prawo łamiące żelazo, według niemieckiego przysłowia, prawo potrzeby, konieczności, bytu! Atlas niniejszy ceniony przed laty kilkunastu na *sto dukatów*, przed rokiem opuszczony na *dwadzieścia pięć rubli*, dziś jest do nabycia za złp. *sto*. Czyż w Warszawie nie znajdzie się choć jeden lubownik starożytności, łączący w sobie sercowe i naukowe dążności?.

W obecnej porze, kiedy zjazd Obywateli wiejskich, czyni dla nich pożądanym podanie jak najdokładniejszej wiadomości o godnych ich zaufania tutejszych zakładach fabrycznych, nie od rzeczy będzie zwrócić uwagę publiczną na fabrykę fortepjanów P. Filipa *Stahl*, istniejącą przy ulicy Nowy-Świat Nr 1301 (42), która z ciągłem powodzeniem od lat przeszło 30tu prowadzona przez właściciela odznaczającego się zarówno głęboką znajomością swej sztuki jak nieposzlakowaną rzetelnością, zasługują na to, abyśmy jej dziś chlubną poświęcili wzmiankę. Fabryka ta posiada zapas fortepjanow najdokładniej wykończonych, tak mahoniowych, palisandrowych, jakoteż i z drzewa krajowego, fasonu i konstrukcji najnowszej, budowy trwałej, z mechaniką jak najdokładniej urządzoną, i na lat kilka poręczoną. Oprócz tego P. *Stahl*, przysposobił niektóre ważne przyrządy pomocnicze dla uczących się, jak np. klawjatury nieme (ciche) do exercycji i wprawy palców, jako też tak zwane *guides de mains* (Handlaiter) wynalazku Kalkbrenera, mało jeszcze u nas znane i rozpowszechnione choć tak wybornie ułatwiające ruch palców niezależnie od ruchu ramienia i ręki, oraz przyzwyczajające do gry regularnej i równej, nietylko początkujących, lecz nawet grających już od dawna, jeżeli niepotrafili pozbyć się nałogu nierównego uderzania w klawisze. Jednem słowem P. *Stahl* którego chwalebna sumienność i wysokie muzyczne ukształcenie, są równie znane w dostarczaniu na prowincje najlepszych fortepjanów według własnego wyboru i bez obecności nawet kupujących, zaufaniem swoim go zaszczycających, godzien jest, iżby firma jego tak zaszczytnie reputowana, stawała się codzień rozgłośniejszą.

W tych dniach przedstawiono z powodzeniem w Teatrze Cyrku w Paryżu, wielki dramat, w 5u aktach i 14tu obrazach, napisany przez Pawła *Foucher*, p. t. *Maurycy de Saxe*. Waleczny Marszałek Francuzki, syn *Augusta IIgo*, i pięknej Hrabiny Aurory *Königsmark*, już był bohatyrem znanej na scenie tutejszej z przedstawień artystów krajowych i towarzystwa włoskiego Pani *Ristori*, komedji *Adryana Lecouvreur*.

Z Gdańska piszą na d. 1 b. m., że targi zbożowe są obumarłe, i żadnego życia nie przedstawiają. Lody puściły, i żegluga miejscami zupełnie otwarta.

Przypominamy wszelkim amatorom niekosztownych doświadczeń, z których mogą wypłynąć bardzo zyskowne rezultaty, że właśnie teraz pora dla sprobowania uprawy buraków cukrowych, a to według sposobu podanego przez P. *Köchlin*. Agronom ten wychodząc z zasady: »że im większy czas mają buraki do rośnięcia, tem stosunkowo podwyższa się ich plon"; zasiał nasienie buraczane w inspektach około połowy Stycznia, 20 Kwiet: gdy już buraki dochodziły do pół cala grubości średnicy, przesadził je na grunt zregulowany na łokieć, i jak najlepiej nawozem stajennym, i mąką z makuch wyciśniony, sadząc flance w linjach o $1^3/_4$ łokcia odległych, samych zaś flanc odległość 20 cali wynosiła. Tym sposobem przedłużył życie buraków o 3 miesiące, które przy zwykłem sadzeniu najwięcej mają 6 miesięcy czasu do rośnięcia. Z powyższego sadzenia, P. *Köchlin* otrzymał 1,900 korcy z 300 prętowej morgi. Doświadczenie powyższe zostało w jednem naszem postępowem gospodarstwie powtórzone, ale otrzymano tylko 525 korcy z morga, co jest zawsze znakomitym i nadzwyczajnym plonem, opłacającym z górą wszelkie koszta na założenie inspektów, przesadzanie, zregulowanie i silne nawiezienie ziemi. Inspektów potrzeba do tego celu 70 do 80 łokci kwadr: na jedną morgę ziemi. Zaprowadzenie inspektów nie jest już dzisiaj tyle kosztowną rzeczą co dawniej, gdyż potrzebny do ich ogrzania, nawóz koński, może być w części zastąpiony przez użycie dębowych liści lub trocin garbarskich, szkło zaś do inspektów zastąpić może jak najwyborniej papier napuszczony ksyloidynem, który jest tęgi, przezroczysty, i od wilgoci nieuszkadzalny.

Szereg płaskorzeźb brązowych z wizerunkami naszych znakomitości literackich, wydawanych przez fabrykę K. *Mintera*, pomnożył w tych dniach wizerunek ś. p. Apolinar: *Zagórskiego*, pośmiertnie modelowany przez rzeźbiarza *Święckiego*, według znanej fotografji P. *Beyer*. Podobieństwo wielkie, miłą i trwałą Przyjaciołom zgasłego zapewnia pamiątkę. Cena taka sama, jak drugich płaskorzeźb tejże wielkości t. j. rubla.

Xięgarnia i skład nót muzycznych Gustawa *Gebethnera* i *Spółki*, przy ulicy Krako:-Przedm: Nr 415 w pałacu JW. Hr: Stan: *Potockiego*, odebrała nowości: Syrokomli; Szkolne czasy, opowiadanie Jana *Dęboroga*, cena rs. 1; tegoż Autora, Kantata p. t. Franciszek z Asissu (illustrowana), przez B. *Andriollego*; cena kopiejek 60.

Nowa młockarnia, jest opisana i ryciną objaśniona w 5tym zeszycie r. z. dziełka, p. t. *Mittheilungen der Kaiserlichen Freien Oekonomischen Gesselschaft in Petersburg*. O ile nam się zdaje, machina ta, (której konstrukcją wynalazł *P. Hecker*, Inżenjer cywilny w Ilgozoem pod Rygą) jest bardzo praktyczną, a szczególnie manež (kerat), i dla tego życzemy naszym PP. Technikom na takową zwrócić uwagę.

Jedno z pism czasowych, z okoliczności tłómaczenia *Ptaka* Micheleta przez Winc: *Stępowskiego*, uwiadomiło, że przekład również gładki i wierny w rękopisie, należy się Pannie Rozalji *Boczarskiej*. Otrzymujemy z innej strony wiadomość, że pióro umiejętne tejże Panny *Boczarskiej*, zajmuje się oprócz tego przekładem wyborowego dzieła *Schleidena*, Życie roślin.

Słynna Tancerka Rossyjs: Panna Nadzieja *Bogdanow*, występując w końcu r. z. w teatrze *San Carlo* w Neapolu, doznała nader świetnego przyjęcia. Natępnie tańczyła w balecie *Monte Christo*, a w czasie uroczystości z okazji zaślubin J. K. W. Xięcia *Kalabrji*, tańczyć miała w nowym balecie *Taglioniego*, do którego napisał muzykę słynny *Mercadante*.

Instytucja zabezpieczeń na życie, od r. 1844 zaprowadzona w Królestwie, mało dotąd znalazła zwoleuników swoich. Użyteczność jej dla każdego nieledwie stanu przemawia za większem jej upowszechnieniem pomiędzy mieszkańcami kraju. Brak upowszechnienia, przypisać można głównie słabemu rozgłosowi o istnieniu takiej Instytucji, nieznajomości jej przepisów, i niepoznaniu korzyści, jakie w zabezpieczeniu życia osiągnięte być mogą. Z tego zatem powodu, wydaną została w tych dniach broszura, obejmująca objaśnienia dotyczące zabepieczeń na życie i obraz zdziałań tej użytecznej Instytucji, z 14tu lat upłynionych, to jest 1844 po 1858. Broszura takowa, rzucająca jak najdokładniejsze światło na tak ważny przedmiot, jakim jest to zabezpieczenie, winna znaleźć się w ręku każdego, dla tego dodajemy, iż rozesłaną zostala Radcom Dyrekcji Ubezpieczeń w Powiatach i Naczelnikom Powiatowym, u których, potrzebne w tym przedmiocie informacje przez każdego pozyskane być mogą. Oprócz tego, jeden exemplarz jej znajduje się także i w Redakcji *Kurjera*, gdzie każdego czasu przez życzących sobie tego przejrzany być może.

(A. n.) Jeżeli komu, to niewątpliwie po BOGU i Rodzicach, Lekarzowi wdzięcznym być należy. Tem powodowany uczuciem, składam Ci W. Juljanie *Kalinko*, Lekarzu w m. Częstochowie zamieszkałemu, publiczną podziękę, za przywrócenie mi zdrowia. Dotknięty atretyzmem, na nogi okropnie cierpiałem; choroba bowiem silny postęp czyniła, tak dalece, iż puchlizna opanowawszy połowę ciała, zbliżała się ku sercu, co wskazywało ostatni kres życia; gdy Ty szanowny Mężu, jak Anioł Opiekuńczy przybyć mi raczyłeś na ratunek; i gdy odgłos powszechny wydawał mi wyrok śmierci jednozgodnie, Ty jeden zaprzeczyłeś temu zdaniu, ująłeś w silne karby umiejętne swej lekarskiej sztuki, trzymałeś chorobę w uwięzi, zniweczyłeś takową i wywalczyłeś mi zdrowie. Dzieło to było ciężkie, a nawet przewyższające siły Lekarza-Człowieka. Lecz czegóż nie dokaże umiejętność, praca, poświęcenie i wytrwanie; kiedy wszystkie te przymioty w wysokim stopniu dzierżysz w sobie. Tem chwalebnem postępowaniem zatrzymując mi życie, ocaliłeś mi żonę i nieletnie dziatki od niedostatku a może i nędzy. Nie jest to pierwsze z Twej strony szanowny Panie dobrodziejstwo mnie wyświadczone; wiele już razy doznałem takowego, a tem większa z mej strony należy Ci się wdzięczność, ile że Twe czyny szlachetną i prawą nacechowane były bezinteressownością, które proszę BOGA, aby wynagrodzić raczył. Wybacz cny Mężu, iż wdzięczność moję publicznie głosić ośmielam; obowiązek serca, obowiązek Chrześcjanina, nakazuje mi oddać należny hołd Twej umiejętności, pracy i cnocie. Oby więcej było podobnych Tobie osób, byłoby mniej cierpień i śmiertelności. — Józef *Lisse*.

Niepowiemy że liczny, ale za to świetny i elegancki był wieczór wczorajszy w Resursie Kupieckiej. Zabawę tę, rozpoczęto polonezem, w którym pierwszą parę prowadził JW. Jenerał-Adjutant *Kotzebu* z Gospodynią balu Hrabiną Franciszkową *Potocką*, a drugą Dyrektor Resursy Hr: *Łubieński*, również z Gospodynią Panią *Bansemer*. Zabawa ta szła ochoczo a z zebranych piękności jaśniały, to Pani *No:* to Panny: *Po: Ps: Ml: T. B.*, i po raz pierwszy występująca w Resursie Panna *J.* Skromne ale pełne świeżości i gustu ich tualety, w których kolor biały walczył o pierwszeństwo, dodawały wdziękom ich tem większego blasku, i tą właśnie świetnością wynagrodziły mniej liczne, ale ochocze i ożywione zebranie.

I wczoraj podobnież jak zwykle, około 300 osób zebrało się w Resursie Nowej, na wydanym wieczorze tańcującym. Zdaje się, że dnia tego zmówiły się wszystkie dziewice, które uderzały wdziękiem, aby uczestniczyć na zabawie, bo gdzie tylko rzuciło się okiem, wszędy spotykano coś godnego wzmianki i zastanowienia. Dosyć na poparcie tego wspomnieć Panie: *H. B.*, lub Panny: *St: Ja: Jas:*, oraz po raz pierwszy ukazującą się Pannę *Ję:*. I tu kolor biały przeplatany przyborem różowym, albo też niebieskim, dominował po nad innemi, a pomimo iż trzecia po północy uderzyła godzina, jednak zabawa trwała w pełnym rozwiciu, i długo jeszcze przeciągnęła się wśród zapału ochoczych tancerzy płci obiej.

Nakładem xięgarni S. H. *Merzbacha*, wyszedł *bezpłatny dodatek* do pism ś. p. Adama *Mickiewicza*, zawierający życiorys Poety, skreślony przez Kazi:-Wł: *Wójcickiego*. Szanowni Prenumeratorowie, po odbiór tego dodatku zgłosić się raczą. Zaś osoby, na prowincji i Cesarstwa zamieszkałe, otrzymają go *franco* wraz z tomami 7ym i 8m.

Do Kantoru Juljana *Simmler*, przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiego, nadeszły katalogi tegoroczne drzewek, krzewów, kwiatów etc. PP. *James Booth i Synowie* w Flottbeck pod Hamburgiem, jako też cenniki nasion P. Karola *Appelius* w Erforcie i PP. *Ernst et von Spreckelsen, J. G. Booth et Comp: Sukces:* w Hamburgu, które to cenniki i katalogi bezpłatnie się udzielają.

Wczoraj z równem zadowoleniem zebrana Publiczność, po przedstawieniu *Albinosów i dzikich ludzi*, salon Doliny Szwajcarskiej opuściła; dziś przedstawienie to, przy współdziałaniu orkiestry Pana E. *Bach*, rozpocznie się o godzinie 4ej, a jutro o godzinie 5ej z południa, i już tylko trzykrotnie okazanem zostanie, albowiem pomieniona *gruppa* z zamierzonym wyjazdem do Petersburga pospieszając, dłużej w Warszawie bawić nie może. Wreszcie dnia dzisiejszego od godziny 6ej wieczorem, odbędzie się wielka zabawa muzykalna pod osobistą Dyrekcją Pana E. *Bach*, w czasie której wykonają uwerturę z opery Järy i Bätheli *Rietza*, uwerturę z opery Hamlet, E. *Bach*; wielką arję z opery Robert Djabeł, *Meyerbera* i t. p. Cena wejścia od osoby po kop: 15.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Hugonoci*, Pani *Quattrini*, Panna *Rivoli* 9-kroć, Panna *Dowiakowska* 2 kroć, PP: *Matuszyński* 9 kroć, *Troschel* 5-kroć, *Miller* 6-kroć, *Ziolkowski* 4-kroć i *Szczepkowski*.

Słychać, iż wkrótce ma być danym u P. *Ohm*, za Wolską rogatką, tak zwany *kinder-bal*, a to na wzór zabaw, tego rodzaju zagranicą. Ponieważ bawią się starsi, przeto i dla młodszej generacji, urządza się ta rozrywka, którą zapewne chętnie przyjmą wszyscy pragnący swej dziatwie sprawić przyjemność.

Ponieważ kwiczoły tak są poszukiwane, przeto donosiemy, iż świeży transport tychże z Tatrów, nadszedł do handlu P. Józefa *Stoczkiewicza*, przy ulicy Miodowej, w domu Wgo Kronenberga Nr 486.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 32; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 91 kop: 28, wartość kuponu rs. 1 kop: 46²/₃; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 80, wartość kuponu kop: 8¹/₃.

Anglja. *Londyn, 7go Lutego.* — Onegdaj wydrukowano ważne dokumenta, dla rozdania ich dziś Parlamentowi, a mianowicie podpisaną w r. z. w Paryżu konwencję dotyczącą organizacji Mołdawji i Wołoszczyzny; konwencję zawartą między Królową a Cesarzem Brazylji, podpisaną w Rio w Czerwcu 1858 roku, w przedmiocie zbadania wzajemnych pretensji Rządów i ich poddanych. (St: Anz:).

P. *D'Israeli*, oświadczył dziś, w Izbie Niższej, że Rząd myśli przedstawić przyrzeczony bil o reformie Parlamentarnej, po przegłosowaniu budżetu marynarki i budżetu finansów Indyjskich. (In: Bel:).

Londyn, 8go Lutego.— Dzisiejsze dzienniki, *Times, Herald* i *Morning Chronicle*, utrzymują, że Francuzka mowa tronowa zaręcza pokój, *Daily News* i *Morning-Advertiser*, znajdują ją dwuznaczną, a *Morning Post*, wojowniczą. (St: Anz:).

Austrja. *Wiedeń, 8go Lutego.*— Dzisiejsza *Oesterreischische Correspondenz* oświadcza w artykule wymotywowanym, że mowa tronowa Cesarza *Napoleona* jest rękojmią pokoju i czyni nadzieję dyplomatycznego rozwiązania kwestji militarnego zajęcia Włoch Średnich. Tenże dziennik spodziewa się, że Francja wstrzyma swe nadzwyczajne uzbrojenia. (St: Anz:).

Azja. — Poczta z Indji i Chin przywiozła wiadomości datowane z Kalkutty 9go, z Madras 4go Stycznia, a z Hong-Kong 30go Grudnia. Pendszab ma być podniesiony na stopień oddzielnej prezydentury. W Kalkucie uważano kampanję w Oude za ukończoną. Baron *Gros* znajdował się ciągle w Hong-Kong, a o Lordzie *Elgin* nic nie wiadomo. (St: Anz:).

Francja. *Paryż, 8go Lutego.* — Proklamacja Jenerała *Mac-Mahon*, dowodzącego w Algierji, zawiadamia, że rozkaz Xcia *Napoleona* powołuje do Francji dywizją Jenerała *Renault*. Proklamacja kończy się temi słowy: »Idźcie żołnierze, bądźcie waleczni, karni i niewzruszeni." (In: Bel:).

Pierwsze posiedzenie Ciała Prawodawczego dziś się odbyło. W przemowie Prezes Hr: *Morny* wyrzekł między innemi, że chciał mówić o pracach Ciała Prawodawczego, ale ta zimna analiza, zdawała się mu być nie w porę, gdyż Deputowani zostają jeszcze pod wpływem mowy Cesarza. Wzywa on Deputowanych, aby okazali Cesarzowi nieograniczone zaufanie. Dalej Hra: *Morny* mówi: »Miejmy ufność w Cesarzu, który się spodziewa, że pokój naruszony nie będzie; i dodaje, że także inne względy muszą rozproszyć niepokój, i wynurza nadzieję, że dyplomacja lub wyrok polubowny, wsparty przez 6te Mocarstwo, to jest opinję publiczną, usunie trudności. Opinja publiczna, może wprawdzie niekiedy zboczyć z drogi, ale w końcu zawsze staje po stronie prawa, ludzkości i sprawiedliwości." W końcu tak się odezwał Hr: *Morny*: »Miejmy nadzieję, że w obecnych stosunkach wielkomyślne idee prawych i niesamolubnych zamiarów Cesarza rozszerzą się po świecie, i że przysposobione przez sympatję ludów i przez powagę Monarchów, potrafią drogą pokoju rozwiązać wszystkie trudne kwestje. Niech przyszłość będzie jakabądź, my działajmy jak w przeszłości, zasięgajmy tylko rady naszego patryotyzmu, i otoczmy tron ściślej. Odstępstwo i słabość nie ocalają nigdy ani kraju, ani osoby. Nasze stanowcze poparcie udzieli Cesarzowi więcej powagi w układach, tak jak w razie potrzeby da mu więcej siły do zwycięztwa. — *Patrie* zaprzecza gazetom *Independance* i *Nord*, oświadczając, że Rada Państwa i dygnitarze, zgadzają się zupełnie z polityką Cesarza, i że broszura *Napoleon III i Włochy*, wyraża opinje Rządu.

Paryż, 9go Lutego (tel:).— Na wczorajszej giełdzie znany był artykuł *Ostererr: Zeitung*, tchnący pokojem. — Xiążę *Napoleon*, objął Ministerstwo osad zagranicznych. (St: Anz:).

Hiszpanja. *Madryt, 31go Stycznia.* — Słychać tu, iż zajdą znaczne zmiany w składzie Dworu Królowej, i że Xiążę *Adalbert* Bawarski, Małżonek Infantki *Amalji*, otrzyma stopień Jenerał-Kapitana armji Hiszpańskiej. To ostatnie postanowienie spotyka pewną oppozycję w Prezesie Gabinetu. (Neue Pr: Ztg).

Niemcy. *Monachium, 6go Lutego.* — Xiężna *Luitpoldowa* (Arcy-Xiężniczka *Augusta* Austrjacka), zachorowała niebezpiecznie. (Neue Pr: Ztg).

Drezno, 9go Lutego, (telegram) — Doszła tu wiadomość, że Małżonka Wielkiego Xięcia Następcy Toskańskiego, Xiężna *Anna-Marja*, Córka Króla *Saskiego*, ciężko zachorowała w Neapolu, i przyjęła, na własne żądanie, ŚŚ. SAKRAMENTA. Nowsze, wczoraj po południu nadeszłe doniesienia, wspominają, iż choroba się nie pogorszyła. (St: Anz:).

Wiesbaden, 9go Lutego. — Izby wczoraj uchwaliły przesłać Posłowi tutejszemu przy Bundestagu instrukcję, względem zakazu wyprowadzania koni zagranicę. Powołano też urlopowanych z kompanji rzemieślniczych wojskowych. (St: Anz:).

Włochy. *Turyn, 8go Lutego.* — Komisja w swem sprawozdaniu o pożyczce, jednogłośnie za jej zawarciem się oświadczyła. Rzecz ta będzie pojutrze roztrząsana w Izbie. — *Opinione* donosi, że Austrja traktuje z Modeną o zniesienie wzajemnych ułatwień celnych, dla odjęcia Piemontowi wszelkiego powodu do żądania równo-uprawnienia. (St: Anz:).

Rzym, 5go Lutego. — Xiążę *Walji* przybył tu w zeszły Czwartek. Xiążę *Albrecht* Pruski wyjechał po kilkokrotnem widzeniu się z Papieżem — Urzędowy *Giornale di Roma* zaprzecza, jakoby stan oblężenia był ogłoszony w Ferrarze. (St: Anz:).

Neapol, 4go Lutego, (telegram). — Król, który znowu zachorował, ma wrócić do Caserta. Nota od Rządu Angielskiego wykazuje, że tak zwana amnestja, nie jest dostateczną. (Neue Pr: Ztg).

Bari, 4go Lutego, (telegram). — Xiężna Następczyni Neapolitańska była tu wczoraj przyjmowaną przez Królowę, Następcę Tronu, Arcy-Xiążąt *Rainera* i *Wilhelma*, oraz J. C. W. Arcy-Xiężniczkę *Marję*, w obec licznie zgromadzonego tłumu. Król znajduje się w stanie rekonwalescencji. (St: Anz:).

S Z A R A D A.

Pierwszy ptak znany, a w muzyce *drugi*.
Wszystek niezgrabny do wszelkiej posługi.
(*Zeszła Szarada, Golizna*).

Rozmaitości. — Z najnowszych zestawień statystycznych pokazało się, że wartość jaj wywożonych corocznie z Francji do Anglji, przewyższa wywóz win francuzkich. Dawniejszemi laty przed pojawieniem się zarazy winogron, wynosiła ta różnica 157.072 fr: rocznie. W r. 1851 wywieziono z Francji 1,300,915 kilogramów jaj do Anglji, a w r. 1856 naliczono już 9,005,758 kilogramów. Na każdy kilogram przypada 18 sztuk, zczego wypływa, że Anglja sprowadza teraz rocznie 200 miljonów jaj z Francji. Drugie tyle albo mało co mniej, dostarcza jej Belgja. — Dyrektor Towarzystwa Aklimatyzacji w Moskwie, wydał pierwszy numer swoich *Osobliwości*. Opisuje w nim liczne próby, jakie robił z szczepieniem zagranicznych drzew i krzewów, i opowiada między innemi w artykule o pieczarkach w Gubernji Włodzimierskiej, że sama wieś Mosztar dostarcza rocznie suszonych pieczarek za 30,000 rubli. — Z 45 panujących Monarchów w Europie, jest tylko 14 jeszcze urodzonych w przeszłym wieku. Między tymi jest 4 Królów: Wirtembergski (ur: 1781), Belgijski (ur: 1790), Pruski (ur: 1795) i Szwedzki (ur: 1799). Najstarszym z wieku Monarchą jest Wielki Xiążę Meklenburg-Strelitz (ur: 1779), najmłodszym Xiążę Parmeński Robert (ur: 1848); po nim następuje Król Portugalski.— Na kopule Katedry Śgo Pawła w Londynie, urządzono latarnię gazową, koszt oświetlenia której, wynosi 1 funt szterling (6 rs.) na godzinę?

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Ciemniewski Hier: Ob: z Pęcławic nr 461; Gurowski Mik: Hr: z Wyszyny nr 613; Łuszczewski Mich: Ob: z Jeżówka nr 584; Skulski Hen: Ob: z Piórowa nr 1565.

Wyjechali: Kosiński Ant: Sędzia Pokoju do Krasnego; Stojowski Hip: Sędzia Pok: do Lublina; Wotowski Józ: Sztabs-Kapitan do Kowna.

Przyjechali koleją żelazną: Królikowski Kazim: Kontroller Żeglugi Parowej z Prus nr 1725; Obuchowicz Zofja Ob: z Krakowa nr 584.

Wyjechali koleją żelazną: Paschali dymis: Jenerał-Major do Niemiec; Szląskowski Józ: Urzędnik Banku do Mysłowic; Wodzicki Hen: Hr: do Poznania.

DONIESIENIA.

Wieczysta dzierżawa FOLWARKU, wraz z należącym do niego Młynem, mającego w ogóle rozległości włók 10, mórg 25 miary nowo-polskiej, (czyli dziesiatyn 162), położonego w blizkości Kolei Żelaznej, mianowicie stacji Skierniewice, każdego czasu z wolnej ręki, z inwentarzami lub bez takowych jest do odstąpienia. Opis szczegółowy przejrzeć można w Kancellarji Rejenta Brzozowskiego. 1

Osoba z zagranicy przybyła umyślnie, uprasza Wielmożną Amelję DASZKÓW, aby raczyła się zgłosić osobiście do Konsula Pruskiego, lub do tegoż złożyła Numer swego pobytu, a to w celu interesu familijnego, jaki ją wzywa najspiesznej.

Niżej podpisany, ma zaszczyt donieść Szanownej i Łaskawej Publiczności, która dotąd wielolicznemi względami, łaskawie Zakład mój zaszczycać raczyła, iż z powodu odbyć się mających Kuligów, można dostać do końca Karnawału, KOSTIUMÓW i UBRAŃ **KRAKOWSKICH**, po cenie umiarkowanej. KOSMETYKI i wszelkie przybory toaletowe, w najlepszym gatunku są do nabycia. SALON w dnie balowe do godz: 12ej jest otwarty, cena Fryzowania i Strzyżenia, jak we wszystkich Zakładach Perukarskich. Przyjmuje się także wszelkie obstalunki na wyroby Perukarskie, oraz POMADA PATENTOWA jest zawsze do nabycia. — **K. KRACIŃski**, Właściciel Zakładu Fryzjersko-Perukarskiego, przy ulicy Nowy-Świat Nr 1245. 1

W dobrach Regów nad Wisłą, w Powiecie Radomskim położonych, w Folwarku Boguszówka, znajduje się do sprzedania 20 korcy Nasienia KONICZYNY czerwonej, z ostatniego zbioru po cenie przystępnej. 1

W dniu 9 Lutego r. b., w przechodzie do Teatru Wielkiego, ulicami: graniczną, Żabią i Senatorską, zgubioną została **BRANSOLETA** z prawdziwego złota Paryzkiego, płaska, w kształcie łańcuchowym, w części z zieloną emalją, w środku wielką perłą, a po obu bokach po jednym rubinie. Uprasza się łaskawego Znalazcę, o zwrot takowej, pod Nr 1077*e* przy ulicy Granicznej, w bramie na prawo, do Kantoru, gdzie otrzyma przyzwoitą nagrodę. Jednocześnie uprasza się PP. Jubilerów o łaskawe zwrócenie uwagi na powyższy przedmiot.

DOM HANDLOWY GRUNE et Comp:
w BERLINIE,

zawiadamia, iż wynaleziony przez nas, a przez *Królewsko-Pruskie Ministerjum Wojny* aprobowany, i Postanowieniem tegoż z dnia 10 Maja 1858 r., *w całej Armji Pruskiej* zaprowadzony, środek do gruntownego wywabiania plam i wszelkich nieczystości tak ze sukna jako też materji jedwabnych i t. p., pod nazwiskiem Soli upiększającej i czyszczącej (Reinigungs-und Schonungs Salz), oraz Tinktury do posrebrzania wszelkich metali, powierzyliśmy *Skład na Cesarstwo Rossyjskie i Królestwo Polskie PP. J. Obrębowicz i Spółka w Warszawie*, w domu *M. S. Flatau*, przy ulicy Rymarskiej, wprost Kom: Skarbu.

W mieście Powiatowem Rawie, gdzie ma być Sąd Powiatowy, w miejscu bardzo korzystnem i z dogodnym Lokalem, jest do nabycia na własność lub wydzierżawienie na lat 3 poczynając od 1go Kwietnia 1859 roku, **CUKIERNIA** z wszelkiemi potrzebnemi rekwizytami i Meblami. Wiadomość powziąść można na miejscu u Właścicielki Cukierni, w domu pod Nr 173 w Rynku. 1

Do Apteki KARPIŃSKIEGO przy ulicy Elektoralnej w Warszawie, nadszedł świeżo, bardzo znaczny transport **TRANU** z Bergen, czyszczonego bez rozkładu częśei składowych; nadto oprócz różnorodnych środków lekarskich francuzkich i angielskich, obecnie świeżo przygotowaną została Essencja do fabrykacji araku sztucznego, której ilość potrzebna do zamienienia trzydziestu garncy, mocnej oczyszczonej okowity w arak, kosztuje wraz z informacją trzy ruble srebrem. — Essencja ta w niczem nie ustępuje słynnej essencji arakowej angielskiej, a nawet pod względem aromatu przewyższa ją. — *Karpiński.*

7,500 i 1,500 Rs. jest do wypożyczenia na 1 połowę szacunku domów w Warszawie. — **Emaljernik** MAJSTER czyli **Wyszkliwacz**, poszukiwany jest do Fabryki Wyrobów Lanych, dla pobielania tychże, — jakoteż RZĄDCA DÓBR obeznany z plantacją buraków. — **Felczer** lat 18 mający praktyki, opatrzony chlubnemi świadectwami, posiadający język Rossyjski, szuka pomieszczenia w swoim zawodzie, w Cesarstwie lub Królestwie. Wiadomość w Kantorze Informacyjnym K. PUŁAWSKI i Spółka w Warszawie, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 419 (25), obok Poczty na 1m piętrze, od frontu.

SKLEP NORYMBERGSKI i SASKI, gdzie jest i Dystrybucja, z wszelkiemi rekwizytami, od lat 6u istniejący, jest do odstąpienia pod korzystnemi warunkami, zaraz lub od Wielkiejnocy; wiadomość pod Nr 264, przy ulicy Freta, na 2m piętrze, trzecie drzwi od wschodów.

Do nowo założonego Magazynu Strojów, Sukien i Okryć Damskich, Antoniny Hińcz, przy ulicy Nowy-Świat Nr 1259*a* (nowy 31), nie dochodząc ulicy Chmielnej, w drugim domu od rogu, potrzebna jest zaraz, kompletnie uzdatniona PANNA do roboty haftów atłaskowych, białych i kolorowych, oraz PANNY do nauki Strojów i Haftu.

W Dobrach Ordynacji Zamoyskiej, Gubernji Lubelskiej, Powiecie Zamoyskim, od dnia 1go Lipca r. b., jest do wydzierżawienia na lat 24 z zasiewami ozimemi i jaremi, tudzież potrzebnemi budowlami:

FOLWARK BEZPAŃSZCZYZNIANY

JAROSŁAWIEC

o $^3/_4$ mili od miasta Zamościa i drogi bitej Warszawsko-Lwowskiej, — mil 2 od miasta Komarowa, w okolicy Hrubieszowa, w glebie pszennej położony, obejmujący przestrzeni w gruntach ornych, łąkach ogrodach i pod zabudowaniami morgów 625, prętów 175 czyli dziesiatin około 321. — Mający więc chęć zadzierżawienia, zgłosić się zechcą przed dniem 1szym Kwietnia 1859 roku, jako terminem do zamknięcia konkurencji oznaczonym, z deklaracjami do Pana Tomorowicza, Rządcy Klucza Lipskiego w Zdanowie pod miastem Zamościem zamieszkałego, u którego, jako też w Kontrolli Zarządu Dóbr Ordynacji Zamoyskiej, w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nr 472, bliższą wiadomość o warunkach dzierżawy powziąść mogą.



PATENTOWANA FABRYKA

KAPELUSZY

Franciszka Wojszyckiego.

Exystująca od lat 8u przy ulicy Miodowej w pałacu Arcy-Biskupów, przeniesioną została do pałacu dawniej Kochanowskich, obecnie JWgo Hryniewicza, wprost Rządu Guber: pod Nr 484 przy tejże ulicy.

Będąc zaopatrzoną we wszystkie przedmioty fachowi swemu odpowiednie, które to wyroby nic nie ustępują zagranicznym, a co do trwałości są znacznie trwalsze i w cenach przystępniejsze, o czem Prześw: Publ: raczy się przekonać. Nadto zwiększona świeżemi zapasami gotowych z Paryża sprowadzonych **Kapeluszy**, jako też materjałów Paryzkich, z których taż Fabryka wyroby wykończa, poleca się względom Szan: Publiczności, zaręczając za akuratność wyrobów, rzetelność i przystępne ceny, czem ta firma i dotąd się odznacza.

W dniu 5 b. m., znalezioną została **Brosza**. Poszkodowany, zechce się zgłosić do podpisanej pod Nr 927/8 przy ulicy Zatyłki, gdzie za udowodnieniem odebrać ją może. — Marjanna *Pomińska*, Wdowa.

Glinka ogniotrwała w dobrach Chechło, o $1^1/_2$ godziny od Stacji na Kolei Żelaznej Łazy, w ogniu hutniczym na Dąbrowie wyprobowana, za najtrwalszą i najlepszą z istniejących do wszelkiego rodzaju wyrobów uznana. — Adres: „Do Właścicielki dóbr Chechło, Koleją przez Strzemieszyce“.

ORSTALUNKI NA DRZEWO OLSZOWE

zupełnie suche i zdrowe, w szczapach przyzwoitej grubości, półczwarta łokcia długich, a ułożonych w sążnie na wysokość i szerokość łokci trzy, z odstawą, która przez Pisarza Magazynu, aż do miejsca przeznaczenia, należycie dozorowaną i najpóźniej nazajutrz po zamówieniu, akuratnie uskuteczznianą bywa, po cenie Złp: 62 za sążeń; przyjmują się: w Xięgarni P. Frübling pod Nr 57 ul: Nowy-Świat; u P. Glatsztern, Zarządcy Bazaru pod Nr 969, ul: Graniczna; w Handlu Win P. L. Sommer ul: Długa Nr 33, i u P. Morytza pod Nr 2248*b* na Nalewkach, w domu W. Wiśniewskiego, w bramie po prawej ręce na parterze.

ADOLF GĘBICKI,

KUPIEC W KALISZU

utrzymujący

KANTOR WEXLU,

oraz

HANDEL SUKNA I KORTÓW,

Ma zaszczyt zawiadomić, iż dogadzając powszechnie czuć się dającej w Kaliszu potrzebie, sprowadził zdolnego Prowizora (Coupeur) który przez lat wiele w jednym z najpierwszych zakładów w Warszawie podobne obowiązki pełnił, oraz Warszawskich i Zagranicznych Czeladników, którzy na żądanie z sukna i kortów w handlu kupionych, wyrabiają z wszelką akuratnością **UBIORY** MĘZKIE podług najnowszych żurnali i na czas oznaczony; przytem przedaje GOTOWE **UBIORY** z wyborowych materji, nie wyłączając przedaży samych materji, jako to: sukna i kortów, zawsze świeżych i z najcelniejszych Fabryk krajowych i zagranicznych pochodzących; niemniej **MATERJI** JEDWABNYCH, WEŁNIANYCH i AXAMITÓW, na Kamizelki. Utrzymuje przytem po cenach fabrycznych **SKŁAD PŁÓTNA** i Stołowej Bielizny z Fabryki Żyrardowskiej czysto-lnianych; **DYWANÓW** krajowych, z trwałości i gustu znanych; starając się pod każdym względem utrzymać łaskawe zaufanie, jakiem się dotąd zaszczyca.

WIEŚ mająca rozległości dziesiatin 990 (około 66 włók miary nowo pols:), odległa od Warszawy o wiorst 42 (mil 6) od miasta Powiatowego Mińska wiorst 7, od traktu bitego Brzesko-Litewskiego wiorst 2, od miasta Kałuszyna wiorst 7, jest do nabycia w każdym czasie. We wsi tej jest Kościół Parafjalny, piękny Dom mieszkalny murowany, z dużym ogrodem owocowym i spacerowym. Bliższa wiadomość u Wgo Thieme, Obrońcy przy Senacie, w domu Piotrowskich, przy ulicy Miodowej.

NAGRODY Rs 10. — Dnia 19 Stycznia r. b., zgubioną została w m. Kaliszu, przez Starozakonnego Mośka *Wejsman*, PACZKA Papierów, w której znajdowały się: Trzy Akta hypoteczne, z których dwa, to jest: 1) na Rs. 9,900 (Złp. 66,000), i 2) na Rs. 1,200 (Złp. 8,000) przed Rejentem Adamem *Mazurkiewiczem*, w m. Częstochowie sporządzone; zaś 3) na Rs. 6,000 (Złp. 40,000), przed Rejentem Okręgu Radomskiego Łukaszem *Janiszewskim*; oprócz tego Kontrakt na Wełnę na Rs. 750 (Złp. 5,000), na który odebrano za pierwszy rok Rs. 161 Kop: 25 (Złp. 1,075), a za drugi rok Rs. 101 Kop: 25 (Złp. 675), reszta pozostała. Uprasza się Znalazcę o odesłanie do Mośka *Wejsman* w mieście Przyrowie mieszkającego. Zarazem nadmienia się, iż Znalazca żadnej korzyści z nich odnieść nie może ponieważ stosowne zastrzeżenia uczynione zostały.



Dnia 1 Lutego r. b., między godziną 7 a 8 wieczorem, skradziono z Probostwa we wsi Głusku nad Wisłą, naprzeciw Zakroczymia, parę Koni gniadych, z tych jedna Klacz lat 10, z gwiazdką na czole pod grzywą, drugi Wałach bez odmiany, obydwa mierzyny; ktoby zdołał wykryć sprawców popełnionej kradzieży, raczy uwiadomić poszkodowanego, za nagrodą, pod adresem Proboszcza w Głusku, przez stacje: Warszawę i Zakroczym. 3

Są do sprzedania w Powiecie Siedleckim, cztery **KOLONJE**, położone o wiorst 4ry od Siedlec. Wiadomość szczegółową powziąść można w Handlu W. Stefana *Dobrycza*, na Krak:-Przedmieściu.

WYDZIAŁ STADA RZĄDOWEGO KONI w JANOWIE.

Z upoważnienia JW. Rzeczywistego Radcy Stanu Konjuszego Dworu J. C. K. MOŚCI, Dyrektora Stada Rządowego Koni w Królestwie Polskiem z dnia 16 (28) Grudnia 1858 r. Nr 595 i 601, podaje do powszechnej wiadomości, iż w roku 1859 dla ułatwienia mieszkańcom kraju sposobności korzystania z Zakładu Stada Rządowego Koni, przeznaczone są punkty na Stacje Stadne do których Ogiery prowincjonalne wysłane zostaną.

I. W GUBERNJI WARSZAWSKIEJ.		
1. Wieś Willanów pod Warszawą . . .	Ogierów	10
2. Miasto Skierniewice	„	6
3. Wieś Falencice	„	6
4. Miasto Sieradz	„	8
5. Miasto Osięciny	„	8
6. Wieś Góra Bałdrzychowska w Łęczyckiem .	„	6
7. Wieś Powiercie w Konińskim	„	6
8. Wieś Kamień w Kaliskim	„	6
II. W GUBERNJI RADOMSKIEJ.		
9. Miasto Gubernjalne Radom	„	12
10. Miasto Pińczów	„	8
III. W GUBERNJI LUBELSKIEJ.		
11. Miasto Janów, Główna Stacja	„	12
12. Miasto Gubernjalne Lublin	„	12
13. Miasto Opole	„	6
14. Wieś Milanów w Radzyńskim	„	6
15. Miasto Sokołów	„	6
IV. W GUBERNJI PŁOCKIEJ.		
16. Miasto Płońsk	„	8
17. Wieś Leszno pod Przasnyszem	„	6

Otwarcie Stacji nastąpi od dnia 17 Lutego (1 Marca) i trwać będzie do 19 Czerwca (1 Lipca) 1859 r., w tym przeciągu czasu każdy z mieszkańców doprowadzać może Klacze do którejkolwiek z wymienionych Stacyj, jak to mu dogodniej wypadnie.

Opłata ustanawia się od użycia Ogiera pełnej krwi

	Rs.	10	
„ Ogiera Celnego Prowincjonalnego	Rs.	3	kop: 60
„ Klassy I. . .	Rs.	2	kop: 70
„ Klassy II. . .	Rs.	1	kop: 80
„ Klassy III. . .	Rs.	1	

Dozorujący nad Stacjami mają sobie poleconem stosowanie się w wyborze Ogierów do życzeń właścicieli klaczy, a na dowód uiszczonej opłaty, kwity sznurowe z Kontrolli Stacyjnej wydawać są obowiązani. — Inspektor Stada, Assessor Kollegialny, *Eberhard*.—P. o. Sekretarza Wydziału, *Stokowski*.

DO SPRZEDANIA W KOMISS.

WĘGIEL DRZEWNY od **10** do **15 tysięcy korcy**, używany w warsztatach Kowalskich, Ślusarskich i t. p. z dostawą do Warszawy Koleją Żelazną. OBRAZY olejno malowane, znakomitych autorów, oryginalne i w kopjach. Zegarki złote, srebrne, Regulator Angielski antyk, Regulatory Wiedeńskie stołowe i inne Gospodarskie. Wiadomość w Kantorze Informacyjnym K. PUŁAWSKI i SPÓŁKA, Nr 419 (25). Krako:-Przedm:, obok Poczty, na 1m piętrze od frontu.

Dobra **GZDÓW** z przyległościami, w Okręgu i Powiecie Rawskim, leżące od miasta Warszawy o wiorst 49, sprzedane będą przez licytację w dniu 24 Kwietnia (6 Maja) 1859 r. o godzinie 4ej po południu, w Trybunale Cywilnym Gub: Warsz: w Warszawie, w Wydziale III odbyć się mającą. Licytacja zacznie się od rs. 12,000. Vadjum wynosi rs. 2,000. Zbiór objaśnień, warunki sprzedaży i taxę, przejrzeć można w Kancellarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warsz: Wydz: III. ²

W dniu 12 b. m., wracając z Powązek ulicami Nalewki i Śto-Jerską, zgubioną została **PELERYNA** atłasowa czarna z podszewką jedwabną czarną, obszyta axamitką w dole; łaskawy znalazca raczy zwrócić pod Nr 279 przy ulicy Freta, do Magazynu Strojów Damskich, za nagrodą.

Zawiadamiam Mieszkańców m. Wielunia i jego okolic, iż w tem mieście przy Rynku, w Kamienicy XX. Pijarów, naprzeciw Jelenia, urządzony został Skład Szkła taflowego i dętego z najcelniejszej Fabryki **HUTY KLONOWSKIEJ**; wyroby takowe po cenach fabrycznych sprzedaje i wszelkie na to obstalunki przyjmuje się.— **JÓZEF COHN.** ²

Nowo założony **ZAKŁAD GASTRONOMICZNY** przy ulicy Długiej, w domu W. Moycho, dawniej Elerta, poleca się Szanownej Publiczności, tak z wszelkiemi dobrze przyrządzonemi potrawami, na zimno i gorąco, jako też dobrem i wystałem Piwem Bawarskiem, z Fabryki P. Naimskiego, i innych rozlicznych napojów; oprócz tego P. RAJCZAK dziś, to jest w Niedzielę, grać będzie z kompanją, a P. KULIK uczeń Pragi Czeskiej, wykona najnowsze dzieła muzyczne na Skrzypcach. **K. A. JÓZEFOWICZ.**

FABRYKA POSADZKI TAFLOWEJ JAKÓBA SIMMLER,

dawniej *Eichmüllera*, przy ulicy Kruczej Nr 1,596, posiada znaczny zapas Posadzki w różnych gatunkach i po różnych cenach, których modele tak w Fabryce jako też i w Magazynie mebli przy ulicy Mazowieckiej Nr 1,346*c*, obejrzane być mogą.



W dniu 10 b. m. wybiegł z domu W. Komierowskiego, przy ulicy Czystej, **PIES** (Kingscharles) czarny, podpalany pod piersią, z białą łapką przednią. Znalazca raczy go odprowadzić do domu wzmiankowanego na 2e piętro, na prawo, za wynagrodzeniem jakie sam zechce.



Suczka z Wyżełków angielskich, biała ze strzałką przez czoło, z uszkami długiemi fryzowanemi i dwoma łatkami kasztanowatemi, wybiegła z domu pod Nr 927*c* przy ulicy Chłodnej.— Kto ją odniesie pod powyższy Numer do Gospodyni domu, otrzyma nagrodę.



Dnia 12go w południe wybiegł **PIES** czarny podpalany, z długim włosem, kulawy na przednią łapkę. Kto odniesie do P. Darewskiej na 2e piętro, pod Nr 1334*b* przy ulicy Śto-Krzyzkiej, za nagrodą Rs. 3 lub wyżej, jeżeliby takowej żądał.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe ciepła stopni 4.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 5 cali 1. (Ubywa).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Walerja*.—*Raptus*.

CYRK HINNEGO codziennie o 5ej wieczorem, w Ujeżdżalni przy ulicy Królewskiej.



NAUCZYCIEL TAŃCÓW SALONOWYCH, podaje do Publicznej wiadomości, że udziela lekcje tak w swojem mieszkaniu, jako też po domach prywatnych i pensjach; przytem nadmienia, że wyucza Osoby które się wcale nie uczyły i nigdy nie tańczyły, bez względu na wiek, to jest do lat 50, z zastosowaniem nauki do każdego wieku Osoby, sposobem najkrótszym, bo tylko w 20 kilku lekcjach, 5ciu tańców najpotrzebniejszych. Osoby życzące korzystać z takowej nauki, za którą Nauczyciel zaręcza, raczą się zgłosić pod Ner 523 przy rogu ulicy Podwal i Piekarskiej, na 1e piętro od frontu; wchód przez bramę.— Piotr *Śliżyński*.

Dziś w **Nowej-Arkadji** danym będzie **BAL** Towarzyski, w rzęsisto oświetlonych Salonach, grać będzie doborowa Orkiestra, gdzie można dostać wszelkich Potraw, Napojów i Chłodników.— Dla dogodności, zamówione Dorożki odwozić będą. — Anna *Jankowska*.

POWOZY z końmi i liberją prywatną, do wynajęcia każdego czasu, na Krako:-Przedm: Nº 390, w domu PP. Wizytek.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 1 (13) Lutego 1859 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.